

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 61 Rok V.

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 22, Tel. 22.45 i 22.47.
Konto pocztowo-oszczędnościowe Warszawa 65.
Dla ogłoszeń obywatelskich konto Nr 1.

Częstochowa, sobota 17 kwietnia 1943 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień Abonamenty miesięczne wysyłają się 4.50 (przez tego portu 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane na adres redakcji
Czasy Prace - 2m 2m

Czterej Żydzi kierowali masowymi egzekucjami

Co mówi pracownik kolejowy Aleksiej Sładkow

Naoczni świadkowie o potwornej zbrodni w Katyniu

Wywiad z członkiem delegacji polskiej — Wstrząsający obraz lasku śmierci

(Specjalny wywiad Agencji Prasowej „Telepress” z redaktorem Wł. Kaweckim).

KRAKÓW, 16 kwietnia. — Współpracownik agencji „Telepress” miał możliwość uzyskania sensacyjnego wywiadu z członkiem delegacji polskiej, która udała się do Smoleńska, w celu zbadania na miejscu śladów strasznej zbrodni, popełnionej przez Moskwę na członkach polskiego korpusu oficerskiego. Z red. Wł. Kaweckim odbyliśmy rozmowę bezpośrednio po jego przyjeździe samolotem na lotnisko do Krakowa.

— Społeczeństwo polskie zostało do głębi wstrząśnięte wieścią o odkryciu masowych grobów, pomordowanych w bestialski sposób członków korpusu oficerskiego armii polskiej. Pan redaktor był pierwszym spośród Polaków, który miał możliwość zapoznać się na miejscu ze śladami strasznej zbrodni Moskwy. Może Pan będzie uprzejmy podać nam kilka bliższych szczegółów o swego pobytu w Smoleńsku.

— W jakim stanie zastał Pan Redaktora toran na Koziej Górze?

— Mniej więcej na kilometr od miejsca, gdzie odkopano masowe groby, czuło się już w powietrzu niemiłą woń rozkładających się zwłok. Im bardziej zbliżaliśmy się do cmentarzyska, zapach ten stawał się coraz przykrzejszy.

— Może Pan będzie uprzejmy opowiedzieć o swych pierwszych wrażeniach, doznanych w chwili, gdy stanął Pan z członkami delegacji polskiej nad jednym z pierwszych masowych grobów.

— Widok, jaki przedstawił się naszym oczom, był wstrząsający i potworny. W pierwszej chwili po prostu trudno było opisać się słowami o najbliższych nerwach. W dole ziemnym, wielkości 15 x 30 m, a głębokości około półtora metra, leżały w bezładzie zwłoki trupów warszawian. Wszystkie zwłoki zwrócone były twarzami ku ziemi. Już na pierwszy rzut oka można było się zorientować, że oprawy balzewicy strzelali do swych bezbronnych ofiar w tył głowy, w potylicę. Stwierdziliśmy to zresztą przeprowadzono później w naszej obecności oględziny towarzyszących nam lekarzy. Takich dołów ziemnych, na których dnie spoczywały warstwy szczątków pomordowanych oficerów armii polskiej, odkryto na razie cztery. Niemniej jednak z pierwszych już grzebań wynika, że masowe groby ciągną się na znacznej przestrzeni wykarzowanego, starego lasu, na którego miejscu oprawy oświecili zasadzili młode zagajniki świerkowy, chcąc tym samym zamaskować groby i zatrzeć ślady zbrodni.

— Czy Pan był świadkiem identyfikowania pomordowanych oficerów?

— Identyfikowanie szczątków pomordowanych ofiar odbywało się częściowo przed przyjazdem delegacji polskiej, a częściowo w naszej obecności. Wojskowi czynnikami niemieckimi, kierującymi pracami ekshumacyjnymi, dawali możliwość dowolnego wskazywania zwłok, które następnie poddawano sekcji i badaniom natury lekarskiej. Poza tym z mundurów wydobywano przy nas dokumenty pomordowanych i różne drobne przedmioty.

— Czy legitymacje, dystynkcje oficerskie oraz mundury można było jeszcze łatwo rozpoznać?

— Dystynkcje oficerskie, a ile w ogóle znajdowały się na mundurach ofiar, były łatwo do odróżnienia. Szczególnie dobrze zachowały się, mimo 3-letniego okresu guziki od mundurów z godłem państwowym; gwiazdki oficerskie na naramiennikach, ordery i wstążki orderowe, tudzież pamiątkowe odznaki formacji i pułków, wreszcie srebrne i złote medaletki z wizerunkiem Zbawiciela i Matki Boskiej Częstochowskiej. W nieco gorszym stanie znajdowały się legitymacje, dokumenty i korespondencja, pochodząca jeszcze z czasów pobytu w obozie koncentracyjnym w Koziej Górze. Przy pewnym trudzie udało się jednak dostrzec odczytać nazwiska oficerów, a w kilku nawet wypadkach stwierdziłszy adresy rodzin, zgładzonych w haniebny sposób oficerów.

— Z inicjatyw niemieckich władz wojskowych wysłano do Smoleńska delegację, złożoną z przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa polskiego. Na jej czele znajdował się Ferdynand Goetel, członek Polskiej Akademii Literatury. Poza tym w skład delegacji wchodził m. in. znany publicysta Jan Emil Skiwski, dr Konrad Orzechowski, przedstawiciel prezydenta m. Warszawy, dr Edward Grodzki, delegat Polskiego Komitetu Opieki w Warszawie, dyrektor Edmund Seyfried z ramienia Głównego Zarządu RGO oraz przedstawiciel polskiego świata pracy, Franciszek Prochoczek, robotnik z zakładów Zietlewskiego w Krakowie. Do Smoleńska udaliśmy się samolotem. W Warszawie lądowaliśmy, aby zabrać pozostałych członków delegacji.

— Wobec niemożności rozpoznania szczątków, które, wskutek 3-letniego leżenia w ziemi, uległy niemal całkowitemu rozkładowi, przy identyfikowaniu zwłok operaliśmy się jedynie na dobrze jeszcze zachowane mundury oraz znalezione w nich legitymacje, dowodach osobistych, powiadomieniach i korespondencjach od rodzin, a w nielicznych wypadkach, na podstawie dobrze zachowanych znaków rozpoznawczych z cynkowej blachy, które żołnierze polscy nosili na piersiach. Przy tej okazji udało mi się zidentyfikować na podstawie legitymacji Krzyż wirtuti Militari

— Wobec niemożności rozpoznania szczątków, które, wskutek 3-letniego leżenia w ziemi, uległy niemal całkowitemu rozkładowi, przy identyfikowaniu zwłok operaliśmy się jedynie na dobrze jeszcze zachowane mundury oraz znalezione w nich legitymacje, dowodach osobistych, powiadomieniach i korespondencjach od rodzin, a w nielicznych wypadkach, na podstawie dobrze zachowanych znaków rozpoznawczych z cynkowej blachy, które żołnierze polscy nosili na piersiach. Przy tej okazji udało mi się zidentyfikować na podstawie legitymacji Krzyż wirtuti Militari

— W jakiej odległości od Smoleńska odkryto groby pomordowanych oficerów?

— Na miejsce, gdzie balzewicy w haniebny sposób mordowali bezbronnych oficerów polskich, przewieziono nas ze Smoleńska samochodem wojskowym. Kozia Góra, wzgórze, na którego rozległym szczyście odkryto groby, leży w odległości około 15 km na północny zachód od miasta, w okolicy wsi Gniazdów i Katyni.

Na piersiach żołnierskich został Krzyż wirtuti Militari

— Z komunikatów, jakie otrzymaliśmy w międzyczasie od Pana Redaktora wynika, że na miejscu pomordowanych oficerów rósł już kilkunastu las?

— Tak. Balzewicy na masowych grobach posadzili całowie drzewa świerkowe, aby zakryć ślady popełnionego mordu.

— Czy Pan miał możliwość rozmawiać z ludnością tamtejszych wsi i dowiedzieć się bliższych szczegółów, związanych z ekshumacjami, w jakich pomordowano Polaków?

— Wobec, miałem możliwość odbycia rozmowy z jednym z kolejarzy rosyjskich, Aleksiejem Sładkowem, który w krytycznym okresie, mianowicie w marcu i kwietniu 1940 roku, pełnił służbę zwrotniczą na dworcu kolejowym w Gniazdowie. Kolejarz ów widział podczas pracy przybywające z Orłowa do Smoleńska pociągi, składające się z wielkich wagonów „putlowych”, w których znajdowali się wojskowi w mundurach armii polskiej. Pociągi te były obfitej siana straża funkcjonariuszy NKWD tak, że z Polakami nie można było rozmawiać. Zresztą otrzymał on surowy zakaz komunikowania się z wysiadającymi pod eskortą oficerami polskimi, a jeden z oficerów NKWD zagroził mi nawet rewolwerem, aby tym samym odstraszyć go przed zbliżaniem się. Poza tym rozmawiałem z rolnikiem, Parfianem Kisielowem, który przed nastaniem reżimu bolszewickiego był zamężnym rolnikiem, a nawet właścicielem lasku oszarnego na Koziej Górze, na terenie którego rozegrała się krwawa tragedia. Balzewicy pozabawili Kisielowa ziemi, wyciągając go do jednego z kołchozów rolnych w Gniazdowie. Zarówno Kisielow, jak i kilku tamtejszych rolników, zaobserwowano w marcu i kwietniu 1940 roku, jak szczerze Smoleńską przebieżająco szły do Smoleńska, a następnie w kierunku Smoleńska, wioząc wojskowych nieznanych im bliżej narodowości. Samochody te (chwały) wjeżdżały w zawrotnym tempie, po czym ekscytacyjnie z szczerze do leżącego opodal niej lasku

— Wobec niemożności rozpoznania szczątków, które, wskutek 3-letniego leżenia w ziemi, uległy niemal całkowitemu rozkładowi, przy identyfikowaniu zwłok operaliśmy się jedynie na dobrze jeszcze zachowane mundury oraz znalezione w nich legitymacje, dowodach osobistych, powiadomieniach i korespondencjach od rodzin, a w nielicznych wypadkach, na podstawie dobrze zachowanych znaków rozpoznawczych z cynkowej blachy, które żołnierze polscy nosili na piersiach. Przy tej okazji udało mi się zidentyfikować na podstawie legitymacji Krzyż wirtuti Militari

— Wobec niemożności rozpoznania szczątków, które, wskutek 3-letniego leżenia w ziemi, uległy niemal całkowitemu rozkładowi, przy identyfikowaniu zwłok operaliśmy się jedynie na dobrze jeszcze zachowane mundury oraz znalezione w nich legitymacje, dowodach osobistych, powiadomieniach i korespondencjach od rodzin, a w nielicznych wypadkach, na podstawie dobrze zachowanych znaków rozpoznawczych z cynkowej blachy, które żołnierze polscy nosili na piersiach. Przy tej okazji udało mi się zidentyfikować na podstawie legitymacji Krzyż wirtuti Militari

Ostatnia droga podchorążych

— Jak długo delegacja kawajska po raz pierwszy nad grobami na Koziej Górze?

— Na masowym cmentarzysku w lasku oszarnym na Koziej Górze spędziliśmy około 3 godziny, poświęcając ten czas na zapoznanie się z dokonanymi już pracami ekshumacyjnymi, na badanie terenu, w którego wnętrzu znajdują się dalsze warstwy zwłok, wreszcie na stwarzaniu przy identyfikowaniu i sekcjach lekarskich. Nad szczątkami generałów k. p. Smorawickiego i Bohatrowicza Ferdynand Goetel wygłosił krótkie przemówienie, poświęcając je czci i pamięci pomordowanych oficerów armii polskiej. Minutowym milczeniem oddaliśmy następnie hołd pamięci poległych mieszkańców miasteczka katolickiego.

— Jak długo delegacja kawajska po raz pierwszy nad grobami na Koziej Górze?

— Na masowym cmentarzysku w lasku oszarnym na Koziej Górze spędziliśmy około 3 godziny, poświęcając ten czas na zapoznanie się z dokonanymi już pracami ekshumacyjnymi, na badanie terenu, w którego wnętrzu znajdują się dalsze warstwy zwłok, wreszcie na stwarzaniu przy identyfikowaniu i sekcjach lekarskich. Nad szczątkami generałów k. p. Smorawickiego i Bohatrowicza Ferdynand Goetel wygłosił krótkie przemówienie, poświęcając je czci i pamięci pomordowanych oficerów armii polskiej. Minutowym milczeniem oddaliśmy następnie hołd pamięci poległych mieszkańców miasteczka katolickiego.

— Jak długo delegacja kawajska po raz pierwszy nad grobami na Koziej Górze?

— Na masowym cmentarzysku w lasku oszarnym na Koziej Górze spędziliśmy około 3 godziny, poświęcając ten czas na zapoznanie się z dokonanymi już pracami ekshumacyjnymi, na badanie terenu, w którego wnętrzu znajdują się dalsze warstwy zwłok, wreszcie na stwarzaniu przy identyfikowaniu i sekcjach lekarskich. Nad szczątkami generałów k. p. Smorawickiego i Bohatrowicza Ferdynand Goetel wygłosił krótkie przemówienie, poświęcając je czci i pamięci pomordowanych oficerów armii polskiej. Minutowym milczeniem oddaliśmy następnie hołd pamięci poległych mieszkańców miasteczka katolickiego.

— Jak długo delegacja kawajska po raz pierwszy nad grobami na Koziej Górze?

— Na masowym cmentarzysku w lasku oszarnym na Koziej Górze spędziliśmy około 3 godziny, poświęcając ten czas na zapoznanie się z dokonanymi już pracami ekshumacyjnymi, na badanie terenu, w którego wnętrzu znajdują się dalsze warstwy zwłok, wreszcie na stwarzaniu przy identyfikowaniu i sekcjach lekarskich. Nad szczątkami generałów k. p. Smorawickiego i Bohatrowicza Ferdynand Goetel wygłosił krótkie przemówienie, poświęcając je czci i pamięci pomordowanych oficerów armii polskiej. Minutowym milczeniem oddaliśmy następnie hołd pamięci poległych mieszkańców miasteczka katolickiego.

— Wobec, miałem możliwość odbycia rozmowy z jednym z kolejarzy rosyjskich, Aleksiejem Sładkowem, który w krytycznym okresie, mianowicie w marcu i kwietniu 1940 roku, pełnił służbę zwrotniczą na dworcu kolejowym w Gniazdowie. Kolejarz ów widział podczas pracy przybywające z Orłowa do Smoleńska pociągi, składające się z wielkich wagonów „putlowych”, w których znajdowali się wojskowi w mundurach armii polskiej. Pociągi te były obfitej siana straża funkcjonariuszy NKWD tak, że z Polakami nie można było rozmawiać. Zresztą otrzymał on surowy zakaz komunikowania się z wysiadającymi pod eskortą oficerami polskimi, a jeden z oficerów NKWD zagroził mi nawet rewolwerem, aby tym samym odstraszyć go przed zbliżaniem się. Poza tym rozmawiałem z rolnikiem, Parfianem Kisielowem, który przed nastaniem reżimu bolszewickiego był zamężnym rolnikiem, a nawet właścicielem lasku oszarnego na Koziej Górze, na terenie którego rozegrała się krwawa tragedia. Balzewicy pozabawili Kisielowa ziemi, wyciągając go do jednego z kołchozów rolnych w Gniazdowie. Zarówno Kisielow, jak i kilku tamtejszych rolników, zaobserwowano w marcu i kwietniu 1940 roku, jak szczerze Smoleńską przebieżająco szły do Smoleńska, a następnie w kierunku Smoleńska, wioząc wojskowych nieznanych im bliżej narodowości. Samochody te (chwały) wjeżdżały w zawrotnym tempie, po czym ekscytacyjnie z szczerze do leżącego opodal niej lasku

— Wobec, miałem możliwość odbycia rozmowy z jednym z kolejarzy rosyjskich, Aleksiejem Sładkowem, który w krytycznym okresie, mianowicie w marcu i kwietniu 1940 roku, pełnił służbę zwrotniczą na dworcu kolejowym w Gniazdowie. Kolejarz ów widział podczas pracy przybywające z Orłowa do Smoleńska pociągi, składające się z wielkich wagonów „putlowych”, w których znajdowali się wojskowi w mundurach armii polskiej. Pociągi te były obfitej siana straża funkcjonariuszy NKWD tak, że z Polakami nie można było rozmawiać. Zresztą otrzymał on surowy zakaz komunikowania się z wysiadającymi pod eskortą oficerami polskimi, a jeden z oficerów NKWD zagroził mi nawet rewolwerem, aby tym samym odstraszyć go przed zbliżaniem się. Poza tym rozmawiałem z rolnikiem, Parfianem Kisielowem, który przed nastaniem reżimu bolszewickiego był zamężnym rolnikiem, a nawet właścicielem lasku oszarnego na Koziej Górze, na terenie którego rozegrała się krwawa tragedia. Balzewicy pozabawili Kisielowa ziemi, wyciągając go do jednego z kołchozów rolnych w Gniazdowie. Zarówno Kisielow, jak i kilku tamtejszych rolników, zaobserwowano w marcu i kwietniu 1940 roku, jak szczerze Smoleńską przebieżająco szły do Smoleńska, a następnie w kierunku Smoleńska, wioząc wojskowych nieznanych im bliżej narodowości. Samochody te (chwały) wjeżdżały w zawrotnym tempie, po czym ekscytacyjnie z szczerze do leżącego opodal niej lasku

— Wobec, miałem możliwość odbycia rozmowy z jednym z kolejarzy rosyjskich, Aleksiejem Sładkowem, który w krytycznym okresie, mianowicie w marcu i kwietniu 1940 roku, pełnił służbę zwrotniczą na dworcu kolejowym w Gniazdowie. Kolejarz ów widział podczas pracy przybywające z Orłowa do Smoleńska pociągi, składające się z wielkich wagonów „putlowych”, w których znajdowali się wojskowi w mundurach armii polskiej. Pociągi te były obfitej siana straża funkcjonariuszy NKWD tak, że z Polakami nie można było rozmawiać. Zresztą otrzymał on surowy zakaz komunikowania się z wysiadającymi pod eskortą oficerami polskimi, a jeden z oficerów NKWD zagroził mi nawet rewolwerem, aby tym samym odstraszyć go przed zbliżaniem się. Poza tym rozmawiałem z rolnikiem, Parfianem Kisielowem, który przed nastaniem reżimu bolszewickiego był zamężnym rolnikiem, a nawet właścicielem lasku oszarnego na Koziej Górze, na terenie którego rozegrała się krwawa tragedia. Balzewicy pozabawili Kisielowa ziemi, wyciągając go do jednego z kołchozów rolnych w Gniazdowie. Zarówno Kisielow, jak i kilku tamtejszych rolników, zaobserwowano w marcu i kwietniu 1940 roku, jak szczerze Smoleńską przebieżająco szły do Smoleńska, a następnie w kierunku Smoleńska, wioząc wojskowych nieznanych im bliżej narodowości. Samochody te (chwały) wjeżdżały w zawrotnym tempie, po czym ekscytacyjnie z szczerze do leżącego opodal niej lasku

— Wobec, miałem możliwość odbycia rozmowy z jednym z kolejarzy rosyjskich, Aleksiejem Sładkowem, który w krytycznym okresie, mianowicie w marcu i kwietniu 1940 roku, pełnił służbę zwrotniczą na dworcu kolejowym w Gniazdowie. Kolejarz ów widział podczas pracy przybywające z Orłowa do Smoleńska pociągi, składające się z wielkich wagonów „putlowych”, w których znajdowali się wojskowi w mundurach armii polskiej. Pociągi te były obfitej siana straża funkcjonariuszy NKWD tak, że z Polakami nie można było rozmawiać. Zresztą otrzymał on surowy zakaz komunikowania się z wysiadającymi pod eskortą oficerami polskimi, a jeden z oficerów NKWD zagroził mi nawet rewolwerem, aby tym samym odstraszyć go przed zbliżaniem się. Poza tym rozmawiałem z rolnikiem, Parfianem Kisielowem, który przed nastaniem reżimu bolszewickiego był zamężnym rolnikiem, a nawet właścicielem lasku oszarnego na Koziej Górze, na terenie którego rozegrała się krwawa tragedia. Balzewicy pozabawili Kisielowa ziemi, wyciągając go do jednego z kołchozów rolnych w Gniazdowie. Zarówno Kisielow, jak i kilku tamtejszych rolników, zaobserwowano w marcu i kwietniu 1940 roku, jak szczerze Smoleńską przebieżająco szły do Smoleńska, a następnie w kierunku Smoleńska, wioząc wojskowych nieznanych im bliżej narodowości. Samochody te (chwały) wjeżdżały w zawrotnym tempie, po czym ekscytacyjnie z szczerze do leżącego opodal niej lasku

Swiatlocienie

Pétain o gen. Giraud
W rozmowie ze znanym publicystą Du-

Spóźnione refleksja
'New York Telegram' występuje jako

Cel Moskwy: zniszczenie Europy

OSŁO, 14 kwietnia. — Dziennik 'Aften-

Według Ehrenburga cała Europa ma zo-

Opisując dzieło zniszczenia w Europie,

W zakonach Ehrenburg pisze: 'Wy-

W jednym zdaniu

Minister spraw zagranicznych Hiszpanii,

EWA CHEMURSKA

Czarna Róża

POWIEŚĆ

Wyszli od Poli z dziwnym przeświadczeniem,

Przyspieszył kroku i dostrzegł go, przed wy-

„Tak! ...tylko bolszewicy“

KRAKÓW, 16 kwietnia. — W gronie delegacji

Dziś znalazł się on już z powrotem przy

— Istotnie, — odpowiada długoletni pracow-

— Pierwszy raz w życiu leciałem samolotem,

— Jak panowie dostali się na miejsce, gdzie

— Nie można mówić o jednym grobie — gzie-

— Tak jest, już przedtem wydobyto około 50,

Sukcesy ścigaczy w Kanale La Manche

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜRERERA,

16 kwietnia. — Naczelna Komenda Niemiec-

Nad przyczółkiem mostowym rzeki Ku-

Na froncie tonańskim spęłzył w zaczę-

Niemieckie ścigacze zaatakowały w nocy

Opócz jednego ataku: najsłabszego na ob-

nych, którego następnie odgrzebane całkowicie

— Jak wyglądał ci niezaczęły?

— Mówię Panu, — odpowiada p. Prochowiak,

— Czy przywiózł Pan może coś z sobą z te-

— Zastanawiałem się jakiś czas, czy mam

— Czy ma go Pan może przy sobie?

— Niestety nie, ale ochłonię on tak okropnie,

— A więc byli tam sami oficerowie?

— Napewno! Nieprawda też okazały się plot-

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 16 kwietnia. — Włoski komunikat

Ozywna działalność bojowa na całym

Ataki samolotów angielsko-amerykań-

— Propozycja, którą mogę panu postawić jest

— Proponuję mi panu coś, co zasadniczo jest

— Jednym z bodowców czarnych rós jest

— Inspektor Lasa.

— Tak, panie redaktorze. Może pan

— Odpowiem panu i na to. Tylko chciałbym

strony bolszewików, że ci będą mordować de-

— A kosztowność?

— Co do przedmiotów wartościowych, to

— Może bronili się oni w jakimś ostatnim

— Niektórzy członkowie delegacji — opowi-

— Proszę pana, — oświadczam p. Procho-

— Przyznam się, że tego rodzaju podró-

— Wielomiesieczne mrozy musiały się

— Nie tylko to, ale groby pod 'Gładzód-

Przelegali ogłosz sryny fabrycznej przery-

Tylko obietnica zamieszczenia 'wywiadu'

Wymieniał sowa pożegnania i ściskał;

— Propozycja, którą mogę panu postawić

— Proponuję mi panu coś, co zasadniczo

— Jednym z bodowców czarnych rós jest

— Inspektor Lasa.

— Tak, panie redaktorze. Może pan

— Odpowiem panu i na to. Tylko chciałbym

— Proponuję mi panu coś, co zasadniczo

— Jednym z bodowców czarnych rós jest

— Inspektor Lasa.

— Tak, panie redaktorze. Może pan

— Odpowiem panu i na to. Tylko chciałbym

— Proponuję mi panu coś, co zasadniczo

— Jednym z bodowców czarnych rós jest

— Inspektor Lasa.

— Tak, panie redaktorze. Może pan

— Odpowiem panu i na to. Tylko chciałbym

— Proponuję mi panu coś, co zasadniczo

— Jednym z bodowców czarnych rós jest

Kwiecie

17 Sobota

Nad świt...

Gdyby tu...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

zanim się...

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej Matki
ś. † p.

Karoliny Barylskiej

postanie odprawione w sobotę, dnia 17-go b. m. o godz. 9-iej rano, nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Maryi Panny za spokój duszy, na które zaprasza krewnych i życzliwych pamięci Zmarłej

347

RODZINA.

W sobotę, dnia 17-go kwietnia 1943 roku, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci naszego najukochańszego Meża, Ojca i Dziadka
ś. † p.

Władysława Rutkowskiego

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele Najśw. Maryi Panny o godz. 7-ej min. 30 rano, na które zapraszają krewnych żyjących i znajomych

ZONA, DZIECI I WNUKI.



Tadeusz Bartnik

Zmarł 7 kwietnia 1943 r., przeżywszy lat 24.

Wszystkim Księżom, Krowym, Znajomym, Przyjaciółom i Młodzieży, którzy tak licznie oddali Mu ostatnią posługę najserdeczniejszą „Bóg zapłać” składa pograżona w ciężkiej żałobie

RODZINA.

W trzecią bolesną rocznicę zgonu mego
ś. † p.

Zygmunta Polakowskiego

zostanie odprawione w sobotę, dnia 17 kwietnia b. r. nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy o godzinie 8-iej rano w kościele św. Rodziny, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych
471

ZONA.

Dr. Edward Radostawski

CHOROBY WEWNĘTRZNE I KOBIECE

przepracował się w 1-szej Aleji Nr. 4.

Przyjmuje od godz. 10-jej do 13-jej i od 16.20 do 18.20.
1249

DOM ROLNICZO-HANDLOWY

J. Mikke i S-ka

Kiedrzyńska 44. Tel. 11-31

NOWOOTWARTY SKLEP:

OSTRING 5 (Nowy Rynek)

poleca:

NASIONA

NAWOZY SZTUCZNE

NARZĘDZIA ROLNICZE I OGRODNICZE

WYROBY ŻELAZNE NA PREMIE „K”

424

Zbiorniki na ropę

od 2 — 20.000 litrów.

Lokomobile 16. K. M.

sprzedam okazynie

Zgłoszenia „Kurier Częst” Nr. „100”

8171

CHAŁUPNICY

wyrażający skrawki, szczerki, sprzątki kuchenne, przesyłają się o oferty do Hławy

J. RUTKOWSKI i S-ka

Warszawa okr. pocztowa 333

8178

Uwaga Tanio!

Makiatki, obrusy papierowe, papier pakowy, — materiały piśmienne, szpagat papierowy

Warszawa, ul. Świętokrzyska Nr. 33

ANTONI RUIZIK.

8163

Chcesz

szybko

sprzedać

garnitur, płaszcz, kostium, kur tka, spodnie, futro, lisa, suknie, buwle itp. Udaj się do „CENTRALI” Częst. I Aleja 5 (obłp) 24



CHEMIEPRODUKTY
ADAMCZEWSKI WARSZAWA

Sklep Komisowy „Władysława Lesiak”

CZESTOCHOWA, NOWY RYNEK 11.
Poleca: garderoba męska, damska, serwisy stolowe, kryztały, płaszcze gabardynowe, fraki, stopy, pianina, fortepiany itp. Przyjmujemy wszelkie przedmioty codziennego użytku do szybkiej, korzystnej sprzedaży

PRAKTYKANTA(KI) do ogrodu, kwatera przyjmie. Czestochowa, Aleja Wolności 16. 430

POTRZEBNA paniątko do 2-letniego dziecka na przychodnię. Czestochowa, Aleja 32 m 2. 435

POTRZEBNY uczeń fryzjerski. Czestochowa, I Maja 46. 654

KUPNO

WILKA rasowego, młodego, kupię. Oferty „Kurier” pod „333”. 333

KUPIE walec do blachy male (złotoczel), generator na benzynę (dentystyczny), do topienia metali, zbieżnica do oświadczenia drutów, elektrowyżniak motor 1/25-1/10 z przyborami do polerowania, imadło wagi ok 3 i pół kg, lanobryzo do metali, bania maszynowa, Czestochowa, Waszyngtona 28 m 8. 543

KUPIE każdą ilość butelek do iluminacji. Czestochowa, I Aleja 3. 629

KUPIE ładne fokowe futro i lisa srebrnego. Czest., Narutowicza 58, m 16. 111

KROTKIE spodnie (pumpy) obaj kupon na nie kupię. Tel. 33-79. 403

DIWAN kupię w dobrym stanie, najlepiej czysty. Wiekoszko, około 3 x 4 m. Zgłoszenia: Czestochowa, Waszyngtona 26 m 12. 446

POMPY studzienna skupię. Właściciel kierować: firma E. Kowalski, Czestochowa, Sułkowskiego 10/15. 457

SPRZEDAŻ

MASZYNA „SINGERA” bebenkowa, galbretowa, damska, prawie nowa, elektryczna. Fryzjer (Narutowicza 31, gospodarz (Zarwodziel). 352

OKAZJA! sprzedam tanio 3 wyrandolę, 2 lampy biurkowe 20 m 25. 160

LODOWKĘ, farby, młot, kołki, partię korali, kamusze nowe, sprzedam Jasnowska 110, m 1. 615

MAGIEL do sprzedania. Wiadom.: Piotrków, Rokoczyńska 73, Zielonka. 616

SPRZEDAŻ pianino lub zamienie na fortepian. Czestochowa, I Maja 21. 283

SPRZEDAŻ maszynę „Singera”, bebenkowa, nowoczesna, Ostatni Grosz, Rowieńska 37. 131

SPRZEDAŻ futro, bardzo ładne, futro fokowe i pelerynę z lisa srebrnego. Czestochowa, Adolf Hitler Allee 40, m 20. 415

SPRZEDAŻ kostium granatowy w paski biało. Czestochowa, Kępa, teatralna 10, m 11. 594

LISA SREBRNEGO i futro łapkowe sprzedam „Komis”. Czestochowa, Aleja 31. 237

HARMONIE fortepianowa 8 reglstrów, 120 basów, sprzedam. Czestochowa, 4. Limanowskiego 92-1. 429

GARNITURY, kostiumy, płaszcze, futro, lisa, walec, suknie, buwle itp. poleca „Komis”. Aleja 31 (w podwórzu). 222

SPRZEDAŻ szelkarze mało używane o dwóch kolcach, w Lice Górnego 33 gm. Grabówka, H. Koleszczyński. 425

SPRZEDAŻ jedną morgę ziemi w Liscie Górnym (Ostatni Grosz), Kierze Czestochowski” pod Nr. „428”. 429

FUTRO karakulowo w dobrym stanie do sprzedania. Czestochowa, Waszyngtona 24 (Ostatni Grosz) u gospodarza. 429

SPRZEDAŻ piękny kostium szary i garnitur beżowy. Czestochowa, Komis, Wietuliska Nr. 28. 426

FORTEPIAN nowoczesny krótki, stan b. dobry, sprzedam. Czestochowa, Kilińskiego 12, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

PONCZOSZNICZA maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

DO SPREDANIA lóżka mobilna z materacami i jedne łóżko, trzema, kłosa 2 x 3, m 20. Ogł. dać od 14 do 16. 426

PIANINO nowoczesne, krzyżowe z moderatorem w pierworzonym stanie sprzedam, niedrogo. Wierzbicka, Czestochowa, Oczarowskiego 12, Ogł. dać od 15 do 15. 429

SPRZEDAŻ maszynę samoczynną sprzedam. Kulawiec, Czestochowa, Adolf Hitler Allee 71 (III Aleja). 426

Nr 22

Jak

Zo

Prace

Telefonom

SMOLENA

Na zaproszenie

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec

Wobec